

# Bedoes & Kubi Producent, C'est la vie

Jeden kradnie  
A jeden diler  
Jeden na dnie  
A jedne w szczycie  
Nic nie jest łatwe  
Takie jest życie  
Jak masz wrogów  
Jebać ich  
Krzyczmy razem: C'est la vie

Książd mi mówił, że jestem synem bożym  
Tu nie ma honoru – typy noszą kosy  
Ktoś mi powiedział, że hajs to narkotyk  
Dla mnie zz późno na odwyk  
Jestem już za bardzo uzależniony  
Na pustyni szukam hajsu, nie wody  
Nie mam 20, a robię miliony  
Jestem czarnym koniem, ty kucykiem Ponny  
Po co płaszcz dziewczyno, to już koniec  
Dziwisz się, że nie okazuję serca  
Chyba nie pamiętasz że dałem je tobie

Ja to już przyszłość, pora zmienić coś  
Zmienię se ksywę na Przyszłość  
Zmienię autobus na skr, skr  
Miałś być jedna na milion'  
Dzisiaj mam dwie jak Akimbo  
Maja dupę jak Macintosh  
Ale nadal bywa przykro mi

Jedne kradnie  
A jeden diler  
Jeden na dnie  
A jedne w szczycie  
Nic nie jest łatwe  
Takie jest życie  
Jak masz wrogów  
Jebać ich  
Krzyczmy razem: C'est la vie

Dzwonił kwit  
Odbieram jak Adele – Hello!  
Mam pociąg do forsy  
Spójrz, jak gna przez peron  
Pamiętam, jak kiedyś brałem szama w kreda  
Dziś zamawiam lazanię, jak mój brat Bereo  
Już nie martwię o nic się  
Jak nie masz w sercu miłość  
NO to błagam omiń m nie  
Nie chcesz gadać o tej forsie  
To o czym chcesz?  
Moim wrogom ślę pocztówkę ze słonecznej SBM

Ja to już przyszłość, pora zmienić coś  
Zmienię se ksywę na Przyszłość  
Zmienię autobus na skr, skr  
Miałś być jedna na milion'  
Dzisiaj mam dwie jak Akimbo  
Maja dupę jak Macintosh  
Ale nadal bywa przykro mi

Jedne kradnie  
A jeden diler  
Jeden na dnie

A jedne w szczycie  
Nic nie jest łatwe  
Takie jest życie  
Jak masz wrogów  
Jebać ich  
Krzyczymy razem: C'est la vie